

TOWARZYSTWO ZIEMI
GŁOGOWSKIEJ

ENCYKLOPEDIA

Ziemi Głogowskiej

Zeszyt 47.



Głogów 1998

Komitet redakcyjny:

Antoni Bok,
Janusz Chutkowski (redaktor naczelny),
Jerzy Dymytryszyn (sekretarz redakcji),
Zenon Hendel,
Jerzy Sadowski.

Konsultaci:

Henryk Ciejka – kartografia
Sławomir Krawczyk – architektura
Marek Robert Górniak – historia Kościoła

Autorzy haseł zamieszczonych w zeszycie 47:

Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Michał Cimek
Marek Robert Górniak
Sławomir Krawczyk
Andrzej Malinowski
Zbigniew Szymański

Ebook na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: albin.tomalak@neostrada.pl

Głogówko - powstanie wsi

Po zajęciu Śląska przez króla pruskiego Fryderyka II w 1742 r. i po zakończeniu wojen prusko - austriackich w 1763 r. przystąpiono do odbudowy zniszczonych miast i wsi. Odbudowano wtedy 15 miast i 700 wsi. Jednocześnie założonych zostało 100 nowych wsi. W ich liczbie znalazło się Głogówko.

W dniu 11 stycznia 1776 r. magistrat Głogowa postanowił założyć nową wieś. Zwrócono się do króla sugerując mu miejsce jej zbudowania w okolicy borów Wilkowa. Fryderyk II odrzucił tę propozycję i pismem z 16 lutego 1776 r., polecił wybudować wieś w okolicy Kulowa i użyć do prac budowlanych więźniów. Magistrat niezwłocznie przystąpił do realizacji zarządzenia. Plan wsi wykonał głogowski mierniczy Günzer. Izba Wojskowo - Skarbowa w Głogowie zatrudniła trzech majstrów ciesielskich, którzy za swoją pracę mieli otrzymać 146 reichstalarów. W dniu 20 lutego zatwierdzono szczegółowy plan zabudowy i przeznaczono na ten cel 1.800 talarów. W dniu 7 marca przystąpiono do karczowania lasu.

Karczowanie lasu postępowało bardzo powoli. Do pracy skierowano urlopowanych żołnierzy, którym płacono do 12 groszy od sążnia ($3,38 \text{ m}^3$). Powstała trudność ze sprzedażą drewna. Nawet cegielnie nie chciały go kupować. Próbowano sprzedawać go na terenie Polski. Prace nadal postępowały powoli. Zatrudniano przy nich również osiedleńców i ludzi dworskich. Mierniczy Günzer dokonał korekty pomiarów, wytyczając ziemię pod pola uprawne i łąki.

W nowej wsi zwanej Głogówko (Glogischdorf) powstało 12 gospodarstw rolnych, na które składały się budynki o wymiarach 40 na 12 łokci, w których jedna część stanowiła mieszkanie, a druga - pomieszczenie dla bydła. Do każdego gospodarstwa należało 8 morgów ziemi uprawnej i 2 morgi łąki. Szybko też wprowadziły się pierwsze rodziny. Byli to karcz-

marz Schulz i cztery rodziny noszące nazwisko Feller.

Wkrótce potem powołano w Głogówku sąd, w osobach sołtysa Gottieba Schulza oraz osadników Franza Hillmanna i Antona Herzoga. Zgodnie z poleceniem Izby Wojskowo-Skarbowej z dnia 12 sierpnia 1776 r. granice nowo powstałej wsi obsadzono dwoma rzędami drzew morwowych. Drzewa morwowe posadzono także wzdłuż drogi prowadzącej przez wieś i w każdym wolnym miejscu. Przyczyniło się to do rozwoju hodowli jedwabników o co władze pruskie bardzo dbały. Istniała ona do lat trzydziestych XX wieku. Granice wsi zaznaczono kopcami..

Ze starych domów w latach dwudziestych XX wieku zachował się tylko jeden, który należał do murarza i kupca Alberta Schmidta. Dom ten posiadał długość 23,65 m, szerokość 6,96 m. Jego część wschodnia była mieszkalna, zachodnia zaś stanowiła pomieszczenie dla bydła. Dzieliła ten dom duża brama znajdująca się na jego osi. Nad bramą było miejsce składowania słomy.

Do roku 1945 wieś Głogówko była wsią letniskową i stanowiła ulubione miejsce letniego wypoczynku i rozrywki mieszkańców Głogowa. (Andrzej Malinowski)

Literatura: J. Blaschke, Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes, Glogau 1913; „Unsere schlesische Heimat” nr 13 i 14 z grudnia 1926 r..

Hoffmann Ernest Teodor Amadeus (1776-1822)

Hoffmann był jednym z najwszechstronniejszych niemieckich romantyków. Słusznie określa go więc Franz Fühmman jako uniwersalnego geniusza, gdyż E.T.A. Hoffmann był kompozytorem, rysownikiem, karykaturzystą, eseistą, krytykiem i poetą, kapelmistrzem, dyrektorem teatralnym, scenografem, pedagogiem muzycznym, pianistą koncertowym. Ponadto był także doświadczym i odważnym prawnikiem.



Urodził się w Królewcu 24 stycznia 1776 r. jako Ernest Teodor Wilhelm. Dopiero w 1809 r. przybrał imię Amadeus na cześć Mozarta. Studia prawnicze ukończył w Królewcu. W tym też czasie przeżył nieszczęśliwą miłość do Dory Hat. Aby ukoić zranione uczucia przeniósł się w 1796 r. do Głogowa, gdzie mieszkał jego wuj Doerffer. W Głogowie odbywał aplikację prawniczą i przyjaźnił się z utalentowanym muzykiem Johanem Samuelem Hampe oraz z malarzem Aloisem Molinari'm, któremu pomagał w odnowieniu kościoła pojezuickiego (Bożego Ciała). Występował też w teatrze amatorskim. Jego utwór: „Malarz” grano wówczas w mieście. Nie wiele zresztą wiemy o jego twórczości z tego okresu.

W 1798 r. przeniósł się do Poznania gdzie pracował jako asesor rządowy (1800 - 1802). Zaręczony z Minną Doerffer zerwał zaręczyny i ożenił się z Michaliną Trzecińską, córką polskiego pisarza miejskiego. Za rysowanie karykatur wpływowych osobistości poznańskich został w 1802 r. zesłany do

Płocka, gdzie pracował jako prawnik w sądzie. W tym czasie już sporo pisał, komponował i rysował. Z Płocka przeniósł się do Warszawy, gdzie pełnił funkcję sędziego rejencji i brał czynny udział w życiu muzycznym. Przyjaźnił się z Józefem Eisnerem i Wojciechem Bogusławskim, próbował też założyć Towarzystwo Muzyczne.

W 1806 r. wyjechał do Berlina, a w 1808 objął posadę dyrektora muzycznego w Bambergu z przerwą na pobyt w Lipsku i Dreźnie. W tym czasie osiągnął pełną dojrzałość artystyczną. Ostatecznie przywrócony do łask objął posadę sędziego w Berlinie. Pisał powieści, opowiadania, bajki eseje i krytyki literackie. Bardziej znane to bajki : „Złoty garnek”, „Dziadek do orzechów”, nowele: „Panna Scudery”, opowiadania: „Księżniczka Brambella”, „Dziadek piaskowy”, powieści: „Diable eliksiry”, „Kota Mruczysława poglądy na życie”, zbiory opowiadań: „Obrazki fantastyczne w stylu Callota”, „Bracia Seraflońscy”. Komponuje operę i inne utwory muzyczne.

Pobyt w Głogowie wywarł dość istotny wpływ na jego życie i impresje z pobytu w naszym mieście można znaleźć w jego późniejszej twórczości. Należy pamiętać, że ten okres jego młodości był dość burzliwy. Zawiedziona miłość, zerwane zaręczyny i ślub z ukochaną kobietą Michaliną Trzcińską. Była ona jego dobrym duchem i wyrozumiałą żoną. Towarzyszyła mu po nocach z robótkami, gdy tworzył na lekkim rauszu, a także podczas napadów niemocy i zwątpienia twórczego. Dopiero jednak dwanaście lat później wydał opowiadanie o Głogowie: „Kościół Jezuicki w G.”.

Ernest Teodor Amadeus Hoffman umarł po ciężkiej chorobie w Berlinie 25 czerwca 1822 r. Był „najbardziej niekonwencjonalnym urzędnikiem, jaki kiedykolwiek żył” - tak wspominał go H. J. Schoeps. (Michał Cimek)

Literatura: J. Blaschke, Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes, Glogau 1913; Głogów, zarys monografii miasta. Wrocław 1994; J. Tomkowski, Literatura powszechna, Warszawa 1997; B. Schaeffer, Dzieje muzyki, Warszawa 1983.

Hotel „Tschammerhof

Gdy w 1904 r. usunięto wały obronne, Carl Majunke nabył duży teren położony na początku ulicy Hohenzollernów, na którym w latach 1905 - 1907 wybudowano nowy Dom Tschammerów - wysokiej klasy hotel z garażami, bieżącą ciepłą i zimną wodą, własnym parkingiem, dużą restauracją o uznanej, dobrej kuchni, gońcami i służbą hotelową na dworcu kolejowym. Wcześniejszy lokal przy ul. Gołębiej, zakupiony przez Majunke'a w 1886 r., był starym budynkiem wyposażonym w salę giełdy towarowej oraz zabudowania stajni, który mieścił się na sąsiedniej działce i pierwotnie przylegał bezpośrednio do umocnień. Sprzedał go on w 1923 r. administracji miejskiej, a ta administracji finansowej Rzeszy, która utworzyła tam Urząd Finansowy. Po pierwszej wojnie światowej Majunke wydzierżawił nowy hotel W. Schmude, a po upływie okresu dzierżawy budynek przejął z powrotem jego syn i córki Helena i Elfryda pod własny zarząd. Stary właściciel zmarł 25 czerwca 1929 r., a w marcu 1930 r. obiekt został przejęty przez zakład energetyczny Rzeszy. Był to pierwszy w Głogowie budynek o konstrukcji żelbetowej. Ten nowoczesny obiekt stanowił wybitne dzieło architektoniczne, w umiejętny sposób łączący elementy eklektyczne ze świeżymi trendami secesyjnymi. Była to budowla czterokondygnacyjna z użytkowym poddaszem, trójfasadowa, o zwartej bryle. Od strony południowej przylegała do posesji wcześniejszego hotelu, natomiast od strony zachodniej, w późniejszym okresie przybudowano doń kolejne kamienice. Istniejąca ulica Gołębia i nowo wytyczona ulica Hohenzollernów narzuciły specyficzny układ budynku, którego główna fasada została zwrócona w kierunku południowo - wschodnim, tworząc szeroko ścięty narożnik, a elewacje boczne, skierowane na wschód i południe, przylegały bezpośrednio do ulicznych chodników. Taki układ kompozycyjny pozwolił na

szczególne podejście do opracowania jego wyglądu zewnętrznego, w rezultacie czego otrzymano rozłożystą elewację frontową, ściśle symetryczną, zwieńczoną po obu jej bokach wąskimi półokrągłymi wertykalnymi wykuszami i zakończonymi strzelistymi wieżyczkami; osiem osi okiennych podkreślał nieistniejący dziś wykusz główny, nadwieszony nad chodnikiem na trzech półłukowych wspornikach, który przez swój zdwojony szczyt spinał miękką linią gzyms, okalający cały budynek i kończący się po obu stronach charakterystycznymi secesyjnymi elementami bryłowe - przestrzennymi. Do wykusa tego z obu stron boków przylegało sześć małych balkonów, z ażurowymi kutymi bogato zdobionymi balustradami. Każde z zakończeń hotelu opracowano w odmienny sposób, aczkolwiek w pełni zachowując zasady kształtowania kompozycji architektonicznej: część zachodnią stanowił trzykondygnacyjny, wsparty na odwróconej części stożka łukowy wykusz, którego pozostałości zachowały się po dzień dzisiejszy; natomiast część północną kończyła, nieistniejąca już triada, tak charakterystyczna dla układów secesyjnych. Wszystkie otwory okienne były obramowane plastycznymi opaskami a okna pierwszego i drugiego piętra połączono tynkowymi płaskorzeźbami o kwiatowych motywach, podkreślając w ten sposób styl i wertykalny układ elewacji. Cały parter wypełniały duże przeszklone witryny o zaokrąglonych górnych narożnikach, przedzielone w trzech miejscach wejściami do budynku. Ściany przyziemia ozdobiono boniami, a otwory witryn zwieńczono kłincami. Wielospadowy dach budynku w układzie kalenicowym pokryty był czerwoną dachówką, a tuż nad gzymsem dachowym umieszczono szereg niewielkich lukarn. Obecnie w budynku tym, po gruntownej przebudowie w latach pięćdziesiątych, wyburzeniu północnej oficyny i likwidacji wystroju zewnętrznego, z ogromną trudnością można dostrzec echa dawnej świetności. (Sławomir Krawczyk)

Knigge, Jobst Hilmar von

Nie posiadamy informacji o dzieciństwie i młodości Jobsta Hilmara von Knigge. W czasie wojny trzydziestoletniej służył w oddziałach Wallensteina. Na mocy nadania cesarskiego z 1 czerwca 1669 r. został mianowany komendantem twierdzy głogowskiej. Miał opinię fanatycznego katolika prześladowającego protestantów. Dowodem tego miała być decyzja o zamknięciu w niedzielę i święta Bramy Brzostowskiej prowadzącej do znajdującego się poza murami protestanckiego Kościoła Pokoju. Znany jest jako właściciel największej prywatnej XVIII-wiecznej biblioteki głogowskiej zwanej „Soldatenbibliothek” lub „Wirtschaftbibliothek”. Sprowadzał książki od księgarzy z Ołomuńca, Lipska, Bazylei, Wiednia bądź Wrocławia. Znaczną część jego zbioru stanowiły darowizny. Wśród darczyńców byli między innymi jezuita z Ołomuńca. Większość książek ze zbioru Kniggego zawierała jego uwagi w formie rękopiśmiennych zapisków. Znaczną część zbioru stanowiły dzieła o treści teologicznej (katolickie i protestanckie). Pewną część dzieł odkupił od spadkobierców rodziny von Loss z Grębolic. Książkowe dary przekazywali komendantowi również pastory miejscowego zboru ewangelickiego, pragnąc sobie go tym zjednać. Ponadto Knigge utrzymywał kontakty ze śląskimi intelektualistami, między innymi z Chryścianem Gryphiusem - rektorem i bibliotekarzem wrocławskiego gimnazjum Marii Magdaleny.

Na zlecenie Kniggego opracowano katalog obejmujący 767 pozycji. Najcenniejszą częścią księgozbioru były inkunabuły i postincunabuły liczące 139 dzieł zwartych w 96 tomach. Wśród nich szczególnie cenne były: kronika świata Hermanna Schelda „Opus de historis aetatum mundi ...” z 1493 r. oraz zbiór modlitw św. Fridolina „Schatzbehalter” z 1491 r. i dzieło Wemera Rolewincka „Fasciculus temporum” z 1481 r.. Knigge

był autorem dwóch książek poświęconych tematyce wojskowej. W 1670 r. opublikował w Brzegu Dolnym w oficynie Michaela Wagnera: „Kriegs Discursen oder Kurze Militarische Errinerungen ...” oraz „Regeln über die Commendaria Julii Cesaris ...”

Za jego czasów (1669) powstał interesujący, choć nigdy nie zrealizowany projekt rozbudowy twierdzy głogowskiej opracowany przez Jakuba von Holsta. Duży obszar miasta miał zostać otoczony nowymi wałami z pięcioma bastionami (obejmując Wyspę Tumską wraz z jej ówczesnymi umocnieniami). Gdy w 1673 r. Knigge zwrócił uwagę na bardzo niski poziom wody w Odrze i związane z tym zagrożenie dla twierdzy z tej strony, w wyniku decyzji cesarza pracami fortyfikacyjnymi na tym odcinku zajął się śląski inżynier Chrystian Marienberger.

Knigge z czasem zyskał uznanie głogowian, zwłaszcza gdy w 1678 r. w czasie pożaru miasta nakazał zerwać dach własnego domu aby nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia. Ocalił w ten sposób część miasta. Protestantom zezwolił na otwarcie małej furtki w murach miejskich, prowadzącej do ich świątyni. Zmarł 8 kwietnia 1683 r.. Jego księgozbiór otrzymali głogowscy jezuici a po kasacji zakonu do 1945 r. znajdował się w bibliotece nauczycielskiej gimnazjum katolickiego w Głogowie. (Marek Robert Górniak)

Literatura: R. Berndt, Fortsetzung des Geschichte der Stadt Gross-Glogau vom Ende des dreissigjährigen Kriegs bis zum Ausmarsch der Franzosen im Jahre 1814. Gross-Clogau 1822 s. 36-37; L. Biały, Soldatenbibliothek - największy księgozbiór prywatny siedemnastowiecznego Głogowa. Bibliotheca Wratislaviensia T. 2:1995 s. 119-128; J. Blaschke, Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes, Glogau 1913 s. 243; W. Eckert, Twierdza Głogów w procesie rozwoju nowożytnej sztuki fortyfikacyjnej (XVII-XX w). Rozprawa doktorska – maszynopis, Zielona Góra 1992; O. Hay, Knigge Adolf. Neue deutsche Biographic T. 12, Berlin 1980 s. 184-186; W. Klawittwe, Geschichte der schlesischen Festungen in vorpreussischer Zeit, Breslau 1941 s. 107-114; P. Knotel, Eine schlesische Soldatenbibliothek des 17. Jahrhunderts. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesien” T. 29: 1895 s. 246-249; F. Minsberg, Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau. T. II, Glogau 1853 s. 118. Publikacje Kniggego przechowywane są w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Osadnictwo ludności polskiej w latach 1945-1950

Pierwszy żywiołowy okres osadnictwa trwał na ziemi głogowskiej od lutego do czerwca 1945 r. Pierwszymi osadnikami, którzy zaczęli przybywać do powiatu głogowskiego byli mieszkańcy przygranicznych powiatów województwa poznańskiego oraz zorganizowane przez Polski Związek Zachodni grupy przesiedleńców z powiatu jarocińskiego. Osiedlali się tutaj również Polacy wracający do kraju z Niemiec. Sytuacja tych pierwszych osadników była bardzo trudna, szczególnie w całkowicie zrujnowanym Głogowie. Nie było tutaj jeszcze placówki PUR. W praktyce zajmował się nimi burmistrz Hoinka i kilku pracowników Zarządu Miejskiego, którzy próbowali ulokować przybyłych osadników w mieście lub w okolicznych wsiach. Władze powiatowe Państwowego Urzędu Repatriacyjnego zostały utworzone w Sławie, a na ich czele stanął Tadeusz Wolański. Natomiast w Głogowie utworzono punkt etapowy, którego kierownikiem był Józef Zienkiewicz, a później Jerzy Ruebenbauer. Zajmowali się oni przybywającymi transportami, zapewnieniem im żywności i opieki lekarskiej oraz w miarę możliwości sprawnym osiedleniem przybywających osadników w poszczególnych miejscowościach.

Informacje odnośnie poszczególnych transportów przyjeżdżających do powiatu głogowskiego w latach 1946-1949 znajdują się w aktach PUR przechowywanych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym we Wrocławiu a ich szczegółowe wyliczanie przekracza ramy niniejszego hasła. Według spisu powszechnego z 14 lutego 1946 r. do powiatu głogowskiego przybyło 29.733 osób, z których 1.681 osiedliło się w samym Głogowie. W końcu 1947 r. w powiecie głogowskim miało już mieszkać 41.500 osób. W następnych latach przybywały już tylko pojedyncze wagony z osiedleńcami. Natomiast liczba

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

polskiej ludności Głogowa przedstawiała się w tych latach następująco:

XII. 1945 r. - 357 osób,

XII. 1946 r. - 1.681 osób,

XII. 1947 r. - 1.850 osób,

XII. 1948 r. - 2.985 osób,

XII. 1949 r. - 3.550 osób,

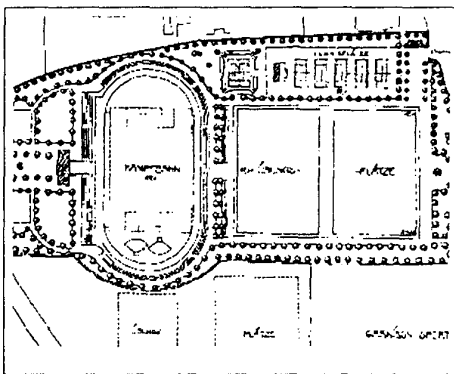
XII. 1950 r. - 3.751 osób.

W sumie więc, pod koniec pierwszego powojennego okresu w historii Głogowa mieszkało w nim około 10 procent ludności żyjącej tutaj na początku 1945 r. Biorąc pod uwagę prawie całkowite zniszczenie miasta trudno się temu dziwić. Przybywający do Głogowa osadnicy pochodzili z różnych stron świata, niewątpliwie najwięcej z nich przybyło jednakże z województwa poznańskiego i z dawnych wschodnich rubieży Rzeczypospolitej zajętych przez ZSRR. Tak wielka różnorodność ludności, różniącej się między sobą pochodzeniem, zwyczajami, kulturą, a często i mową, nie od razu stała się jednolitą społecznością. W początkowym okresie wiele było nieporozumień i antagonizmów. Bardzo szybko jednak one zanikły i już w drugim pokoleniu praktycznie rzecz biorąc nie powodowały większych problemów. (Janusz Chutkowski)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa t. II, Legnica 1991; J. Chutkowski, Powstanie władzy polskiej w Głogowie i jej działalność w latach 1945-1950 - praca umieszczona w banku informacji TZG.

Stadion sportowy

Już w 1920 r., tuż po utworzeniu lokalnej komisji kultury fizycznej i miejskiego urzędu kultury fizycznej, komenda garnizonu piechoty po długich pertraktacjach oddała część swojego placu ćwiczeń w dzierżawę na cele rekreacyjne. Teren o po-



wierzchni 79.000 m² położony był pomiędzy Gurkauer Strasse (obecnie ul. Wita Stwosza) a Kirschenallee (dzisiaj Aleja Kazimierza Wielkiego). Już w latach 1921-1922 w dużych dwutygodniowych zawodach wzięło udział 18 różnorodnych grup i zespołów sportowych, co wzbudziło duże zainteresowanie Głogowian i przyczyniło się do rozbudowy placu gimnastycznego, między innymi poprzez zbiórki pieniężne. Do lipca 1926 r. projekt całego zespołu aren sportowych opracował Miejski Urząd Budowlany pod kierownictwem Miejskiego Radcy Budowlanego - architekta Eugena Griesingera. Całe założenie urbanistyczne opiera się na osi wschód - zachód, podkreślonej dwoma szpalerami ozdobnych i ciekawie przyszyrzonych drzew, dzięki czemu uzyskano bardzo czytelny układ, w którym poszczególne elementy zostały odpowiednio rozłożone po obu jej stronach. Oprócz właściwego stadionu projekt przewidywał lokalizację pięciu kortów tenisowych, garnizonowego terenu sportowego, trzech placów treningowych, skoczni w dal, wzwyż i o tyczce oraz małego boiska do zabaw zespołowych otoczonego trybunami. Kierownictwo nad całością tej inwesty-

cji objął miejski inspektor budowlany Göman, a pomagali mu: technik budowlany Jacob i dyrektor budowy ogrodów Diedler, odpowiedzialny za zieleń. Obiekt wykonała głogowska firma Eickmanna, a prace budowlane rozpoczęto w roku 1926 po przyznaniu przez miasto odpowiednich środków finansowych. Budowa stadionu była okazją do zatrudnienia 62 bezrobotnych, w ramach robót publicznych. Przemieszczono 54.000 m³ ziemi, wyrównując różnicę poziomów dochodzącą do 8 m i posadowiając urządzenia na poziomie 87 do 89 metrów n.p.m. Ponieważ podłoże było niekorzystne wykonano całościowy drenaż. Od strony ul. Górkowskiej wybudowano główne wejście z bramami i dwoma domkami kasowymi. Przed wejściem znajdował się obszerny plac, na którym gromadzili się oczekujący na bilety i rozpoczęcie zawodów. Szereg symetrycznie rozmieszczonych ścieżek spacerowych okalał duże otwarte trawniki i wiódł ku kilkupoziomowym trybunom, otaczającym zasadnicze boisko. Pole futbolowe z bramkami miało wymiary 75x110 m, a główna bieżnia, o długości 400 metrów, posiadała żużlowy tor o szerokości 7,2 m, w którym uwzględniono nachylenie na łukach. Przy bieżni zlokalizowano 12 masztów flagowych, place ćwiczeń do piłki nożnej, plac do hokeja i gier na trawie; mały odcinek łąki przeznaczono na zabawy taneczne. Ponadto przy zachodnich trybunach znajdowała się dodatkowa prosta bieżnia stumetrowa o 6 torach. Od strony wschodniej przewidziano tylne wejście na ogrodzony obszar, miejsca wypoczynkowe w postaci ławek ustawionych w półkole oraz dziecięcy plac zabaw. W czasie suszy boiska podlewano z licznych hydrantów. Stadion uroczyście otworzył 21 sierpnia 1927 r. burmistrz dr Hasse.

Po II wojnie światowej kompleks ten został przebudowany między innymi poprzez utworzenie nowych podwyższonych trybun, lokalizację dużej bramy wejściowej i budowę budynku administracyjno - gastronomicznego. (Sławomir Krawczyk)

Szkolnictwo w latach 1918-1945 (1)

W okresie międzywojennym szkolnictwo głogowskie było, (porównywalnie do miast podobnej wielkości) bardzo dobrze rozwinięte. Ten stan był wynikiem wielowiekowej tradycji (pisana historia oświaty datuje się tu od r. 1233) oraz ożywienia, jakie zapanowało w Głogowie na pocz. XX wieku, od kiedy miasto uzyskało nowe perspektywy rozwoju przestrzennego. Mimo iż I wojna światowa i późniejszy kryzys gospodarczy hamowały i zakłócały procesy wzrostu, okres od początku wieku do końca lat 20, cechuje godny uwagi przyrost inwestycji w szkolnictwie i rozwój jego struktur. Po dojściu do władzy narodowych socjalistów, szkoły wprzęgane były w służbę III Rzeszy i stając się pierwszoplanowym obiektem eksperymentów nowej władzy, traciły stopniowo autonomię. W tym sensie ówczesna sytuacja w oświacie oznacza jej postępujący kryzys, a w czasie wojny wręcz paraliż.

SZKOLNICTWO PODSTAWOWE

Szkolnictwo podstawowe tworzyły szkoły ludowe (*Volksschulen*), utrzymywane od r. 1868 całkowicie przez miasto (z wyjątkiem parafialnej szkoły przy kolegiacie). Były to szkoły obowiązkowe, siedmio a od 1924 r. ośmioletnie. W 1921 r. uczęszczało do nich 2.595 uczniów, nauczanych przez 62 nauczycieli. W następnych latach zaznaczył się regres (1925 - 2.203 uczniów), po czym ponowny wzrost. Szkoły ludowe dzieliły się według wyznania i według płci. Każda ze szkół posiadała własnego lekarza. Do wspólnego użytku służył letni ośrodek wypoczynkowy w Głogówku, od 1925 r. funkcjonujący również jako „zielona szkoła”.

Szkoły ewangelickie.

Pestalozzschule (Evangelische Madchenvolksschule) mieszcząca się w gmachu obecnego LO nr 1 była szkołą dla dziewcząt. W 1931 r. nauki pobierało 844 uczennic w 21 klasach. W prawym skrzydle budynku uczyły się tu również katolickie dzieci w wieku 6-10 lat (obojga płci) z Przedmieścia Wiązów i Ostrowa Tumskiego.

Heinrich-Lersch Schule, szkoła dla chłopców mieściła się w starym (1795) gmachu przy zbiegu ul. Starowałowej i Szkolnej. Jako największa z głogowskich szkół liczyła w 1931 r. 1.015 uczniów.

Szkoły katolickie:

Städtische katolische Volksschule (w latach 1924-1936 nosząca też miano **Felbigerschule**, następnie **Herbert-Norkus-Schule**). Miejska katolicka szkoła ludowa miała siedzibę w wybudowanym w r. 1900 gmachu przy ul. K. Miarki. W 1931 uczęszczało tu 740 dzieci obojga płci (1936 - 800, 1943 - 900). Sala gimnastyczna i boisko znajdowały się przy ul. Paderewskiego.

Dompfarrschule („Domschule”, parafialna szkoła kolegiacka). Ta najstarsza szkoła głogowska w 1925 r. wymieniana jest jako czteroklasowa szkoła należąca do związku szkolnego powołanego przez wsie leżące na prawym brzegu Odry. W 1931 r. związek ogranicza swoją działalność do Serbów i Serbów Starych; do szkoły uczęszczało wówczas 75 dzieci.

Szkoły podstawowe uzupełniała powołana w r. 1923 szkoła pomocnicza dla dzieci opóźnionych umysłowo (**Hilfschule, Oberlinschule**). Od r. 1929 mieściła się w nowo wybudowanej szkole Pestalozziego. W 1931 r. uczęszczało 72 dzieci z obu wyznań. Szkoła zatrudniała psychiatrę. (Antoni Bok)

Szkolnictwo w latach 1918-1945 (2)

Szkoły średnie:

(Mittelschulen). Szkoły średnie powołane zostały w Niemczech do życia w 1872 r. Z założenia umożliwić miały dalszą naukę dzieciom zdolnym, ale nie mającym z przyczyn ekonomicznych szans nauki w płatnych gimnazjach. W programach tych szkół większy nacisk kładziono na przedmioty praktyczne. Uzyskana w większości z nich mała matura („Mittlere Reife”) stanowiła solidną bazę do dalszego kształcenia.

W 1878 r. utworzono w Głogowie dwie sześcioklasowe szkoły średnie. Od 1908 r. funkcjonowały one jako miejska szkoła średnia dla dziewcząt i szkoła realna – dla chłopców. Ta ostatnia przekształcona została w r. 1918 w szkołę wyższego stopnia (zob. Städtische Oberrealschule).

Ośmio - a od 1925 r. sześcioklasowa, laicka **Städtische Mädchen-Mittelschule** mieściła się w gmachu dawniejszego gimnazjum ewangelickiego przy dziś nie istniejącej Kasernenstrasse na Starym Mieście. W latach 20-tych szkoła otrzymała nowoczesne wyposażenie, halę sportową i plac do ćwiczeń. Szkoła przysposabiała do wykonywania zawodów praktycznych z naciskiem na aspekt techniczny, będąc równocześnie platformą do dalszego kształcenia zawodowego. W 1931 r. uczęszczało tu 176 uczennic.

Wyższe szkoły średnie (**Gymnasien, Oberschulen**)

Gimnazja niemieckie - płatne szkoły spełniające w dzisiejszym rozumieniu rolę właściwych szkół średnich – były zakładami przygotowującymi do szkół wyższych, posiadały zwykle wysoki poziom nauczania a ich ukończenie dawało cenną pozycję społeczną (liczba abiturientów była jednak dość niska, z wielu - również ekonomicznych - powodów, mło-

dzień opuszczała szkołę wcześniej.) Dzieliły się na humanistyczne (wyżej cenione) i realne. Głogowskie gimnazja humanistyczne miały za sobą długą i świetną (zwłaszcza katolickie) tradycję, natomiast pozostałe dwie szkoły w których nauka kończyła się maturą, osiągnęły swój status w wyniku stopniowej ewolucji.

Staatliches Katholisches Gymnasium (1926 **Staatliches Gymnasium Fridericianum Glogau**, państwowe gimnazjum katolickie) założone zostało w 1626 r. przez jezuitów. W latach 20. (kiedy świętowało swoje 300-lecie), jego kondycja materialna była zła, wskutek utraty funduszy stypendialnych (inflacja). Liczba uczniów w r. 1925 przekraczała nieco stan z r. 1913 i wynosiła 240, z czego 165 spoza Głogowa (liczba i proporcje nie ulegały większym zmianom do r. 1939). Grono nauczycielskie składało się głównie z zasłużonych na polu naukowym osób, w nauczaniu kładziono duży nacisk na języki historyczne, głównie łacinę. Działały liczne stowarzyszenia uczniowskie, pielęgnowano życie religijne. Gimnazjum dysponowało kościołem pojezuickim i konwiktem chłopięcym („Georgianum”) przy ul. Daszyńskiego. Trwająca od 1933 r. przebudowa szkolnictwa w duchu narodowosocjalistycznym, postępowała w starym humanistycznym gimnazjum wolniej niż w innych szkołach. W latach II wojny światowej tok nauczania był coraz bardziej zakłócony. Przymiotnik „katolickie” odpadł z nazwy gimnazjum, co wyraziło się również w składzie nauczycieli. Coraz liczniejsi uczniowie ładowali na froncie. Obiekty szkolne (zniszczone później w 1945 r.) zajęte zostały na urząd prowiantowy, szkoła przeniesiona do gimnazjum ewangelickiego; istota i idea szkoły ginęła. Ostatnia matura odbyła się w 1943 r. Dyrektorzy: dr Joseph Wahner (1913-1932), Franz Conrads (1932-1939), dr Willi Lehmann (1940-1945?). (Antoni Bok)

Trzęsów

W średniowiecznych źródłach wieś występuje jako: Trasow (1245) i Transów (1580). W dokumencie z roku 1446 (Rosterdorf) wymieniony jest jej właściciel Hans von Niesemenschel. Źródło z 1462 r. podaje, że w Trzęsowie znajdował się sąd i parafia (wymieniony jest też książę von Wohiau i ksiądz Wrissen). Po II wojnie światowej miejscowość nosiła nazwę Klembanowice. Odkryte w okolicach Trzęsowa liczne stanowiska archeologiczne dowodzą odległych tradycji osiedleńczych w tym regionie. Według niemieckich źródeł nazwa miejscowości Rusterdorf pochodzi od słowa Rustem - drzewo wiązowe, wykorzystywane w kołodziejstwie. Słowo „Rost” poprzez zmianę samogłoski a na o przeszło w „Rost”. Inne znaczenie wsi Rostendorf wywodzi się od jej położenia. Leży ona bowiem w pobliżu dużych trzęsawisk i stąd nazwa Trzęsów. Około 1,5 km od centrum wsi rozciąga się droga polna prowadząca do Rudnej. Dawniej był tu szlak handlowy, którym kupcy udawali się w głąb Polski. Po prawej stronie drogi znajduje się wzgórze (Peterslinberg) na którym zbudowano gospodę (das Rasthaus). Obecnie pozostały na tym miejscu jedynie kamienie.

Pierwszym znanym duchownym ewangelickim w Trzęsowie był Krzysztof Stubner, którego wzmiankowano w dokumencie z 1597 r. W kilka lat później w centrum wybudowano kościół. Przetrwał on jednak zaledwie kilka dziesięcioleci i został zniszczony w czasie wojny trzydziestoletniej. W 1605 r. Dawid von Brauchitsch sprzedał dobra w Trzęsowie Nikolasowi von Kalreuthern. W tym okresie w Trzęsowie było 3 proboszczów. Ostatni duchowny - Baltazar Thilo z Legnicy rozpoczął pracę w 1607 r. i pracował do czasu gdy kościół został zniszczony przez pożar. Następnie opiekę nad wiernymi przejęli duchowni z Rzeczyca. Dopiero w 1654 r. rozpoczęto budowę kolejnego kościoła. Był on tzw. świątynią graniczną. Miał

umożliwić uczestniczenie w nabożeństwach ewangelikom z pogranicznych księstw, gdzie ich kult był zakazany. Miał on formę rzutu rozwiniętego krzyża greckiego i mieścił 800 osób na miejscach siedzących. Został on zniszczony przez pożar w 1783 r..

W 1722 r. wybudowano w Trzęsowie okazały budynek szkolny, w którym mieściła się szkoła z pensjonatem. Szkoła wiejska musiała tu istnieć już dużo wcześniej, gdyż z dokumentów wynika, że pracowało w Trzęsowie około 14 kantorów. Wiadomo, że pierwszy z nich zakończył pracę w 1671 r.. W 1838 r. gmina wiejska darowała wdowie po pastarze Langhinschu dom z ogrodem, w którym założono następnie szkołę z pensjonatem dla dziewcząt. Później dom ten stał się własnością młynarza Pohla. Pod koniec XVII wieku w Trzęsowie istniały trzy większe majątki ziemskie. W 1760 r. znajdowały się one w posiadaniu rodziny von Berge. W latach 1937-1945 stanowiły własność rodu von Roeden. Od 1654 r. do 1945 r. w Trzęsowie pracowało łącznie 17 pastorów. Przed 1945 r. miejscowość obejmowała obszar 999 ha, który zamieszkiwało 421 mieszkańców. Według danych Urzędu Gminy w Gręboci-
cach, w 1996 r. w Trzęsowie mieszkały 273 osoby.

Wśród zachowanych zabytków Trzęsowa znajdują się budynki folwarczne z XVIII i XX wieku, XIX-wieczny browar oraz ruiny kaplicy grobowej rodu Laskowskich z 1735 r.. Po istniejącym w centrum parku pałacu pozostały tylko resztki ruin. Z parku zostały zaś dwie aleje: kasztanowa i lipowa. Wśród drzew zachowały się 130 - letnie dęby, lipy i świerki. (Marek Robert Górniak)

Literatura: M. R. Gómiak, Informator Gminy Grębocice, Grębocice-Lublin 1966.

Wielka powódź w 1997 r.

Powódź, która wystąpiła w lipcu 1997 r. w całym dorzeczu Odry, od jej źródeł do rozdwojenia koryta przed Gryfinem i w dorzeczu Wisły od jej źródeł do Warszawy wywołała alarm przeciwpowodziowy w 30 województwach południowej Polski. Woda zalała 541 tysięcy ha gruntów i 1.107 miejscowości, miast i wsi. Ogółem ewakuowano 140 tysięcy ludzi. W czasie powodzi utonęło 55 osób. Dzień 18 lipca 1997 r. prezydent Rzeczypospolitej Polski ogłosił Dniem Żałoby Narodowej. Rząd wielkości strat, w skali całego kraju, podany w styczniu 1998 r. wyniósł 18 miliardów zł.

Alarm przeciwpowodziowy w Głogowie i w gminach Pęcław, Grębocice, Kotła, Głogów, Żukowice ogłoszono w dniu 10 lipca, odwołano w dniu 8 sierpnia 1997 r. Stan alarmowy wody na Odrze na głogowskim wodomierzu zbudowanym w 1808 r. normalnie wynosi 4.00 m. Stwierdzony dotychczas poziom kulminacyjny wynosił w 1854 r. 5,74 m, a w 1903 r. - 5,57 m. Alarm przeciwpowodziowy trwał 30 dni. Mając na uwadze średni stan wody w Odrze wynoszący 2,79 m, powódź trwała 49 dni. Średni stan wody w okresie od 10 lipca do 31 lipca wynosił 6,44 m, a od 10 lipca do 8 sierpnia 6,05 m, podczas gdy dotychczasowy poziom maksymalny wynosił 5,74 m. Stwierdzony poziom maksymalny w dniu 16 lipca wynosił 7,12-7,15 m. Druga fala kulminacyjna miała swoje maksimum w dniu 27 lipca i wynosiła ona 6,67 m. Deszcze o niespotykanej dotąd obfitości padały w okresie od 7 lipca do 31 lipca. Nadzwyczajne Kolegium Wojewody Legnickiego oszacowało straty w obiektach budowlanych na terenie województwa w wysokości 203 milionów zł.

Na ziemi głogowskiej powódź nie spowodowała ofiar w ludziach. Straty w obiektach budowlanych i gruntach ornych oszacowano na około 117 mln. zł. Koszt walki z żywiołem w

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

gminach: Pęcław, Grębocice, Kotła, Głogów, Żukowice i w Głogowie wyceniono na 645 tysięcy zł. Powodzianie otrzymali jednorazową zapomogę w wysokości 3.000 zł, pomoc w materiałach, ziarno do siewu lub jego równowartość w pieniądzu. Szereg osób i rodzin korzystało z pomocy PCK i Ośrodków Pomocy Społecznej. W Głogowie pod wodą znalazły się: Ostrów Tumski, MZWIK na ul. Łąkowej, jedna studnia ujęcia wody Odrzycko, basen kąpielowy, Neptun, szlak kolejowy Głogów - Krzepów, oczyszczalnia ścieków, ul. Krochmalna. Port zimowy wypełniony był po brzegi. Most drogowy na Odrze był zamknięty dla ruchu przez 4 dni od 14 do 18 lipca. Do dnia 1 sierpnia mosty drogowe na Odrze w Głogowie i Cigacicach były jedynymi, które umożliwiły przeprawę na drugi brzeg rzeki. Podróż koleją do Wrocławia była możliwa, w lipcu przez stację kolejową w Lesznie. Do Ścinawy można było jechać z Krzepowa, dokąd dowożono podróźnych autobusami. Zakres ewakuacji obrazuje poniższa tabela:

Lp	Nazwa gminy	Ludzie	Zwierzęta	Zalane grunty orne ha	Zalane grunty inne ha
1.	M. Głogów	200			740
2.	Pęcław	2.200	4.000	1.755	150
3.	Grębocice	1.452	2.775	424	148
4.	Głogów	2.200	1.926	2.108	440
5.	Kotła	1.600	7.250	1.008	674
6.	Żukowice	280	897	333	273
	Ogółem	7.932	16.848	5.628	2.425

Na pierwszym filarze mostu drogowego od strony Ostrowia Tumskiego zaznaczono czerwonym kolorem maksymalny poziom wody w powodzi 1997 r.. (Zbigniew Szymański)

Wykaz autorów EZG:

Marek Adamski	Bogusława Nowakowska
Roman Bochanysz	Izabella Owczarek
Antoni Bok	Artur Pacyga
Janusz Chutkowski	Bożena Polańska
Janusz Cieśliak	Antoni Przybysz
Michał Cimek	Rafał Rokaszewicz
Józef Cwynar	Zbigniew Rybka
Krzysztof Czapla	Andrzej Sadowski
Krzysztof Demidziuk	Jerzy Sadowski
Jerzy Dymytryszyn	Ryszard Siedlczak
Piotr Gierczak	Witold Szwaja
Gustaw Goliński	Zbigniew Szymański
Marek Robert Górniak	Magdalena Świdorska
Piotr Górniak	Bronisław Umiński
Zenon Hendel	ks. Aleksander Walkowiak
Jerzy Herman	Artur K. F. Wołosz
Dariusz Hybel	Izabela Wróblewska
Jerzy Jankowski	Andrzej Zawicki
Stanisław Krasnowski	Krzysztof Zawicki
Sławomir Krawczyk	Urszula Zięba
Irena Kubiak	Piotr Zubrzycki
Urszula Kulus	
Andrzej Kurzak	
Andrzej Kwiatkowski	
Paweł Łachowski	
Sylwia Malcher	
Andrzej Malinowski	
Bogusław Mielcarek	
Krzysztof Motyl	
Krzysztof Nowak	